Cena 8 hal. Cena 8 hal.

Nr. 159 Kraków, wtorek 9 czerwca 1908. Rocznik XVII.

Redakcya i Administracya: Kraków, ulica Filipa L. 11 (I. piętro).

Adres na telegramy: Naprzód, Kraków. Telefon Nr 396. — Konto czekowe Nr 834.095.

Prenumerata miesięczna: z odsyłką 2 K, bez odsyłki 1 K 60 h, zagranicą 2 mk. 30 fen., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl., 70 ctm. ameryk.

Prenumerata tygodniowa w Krakowie 40 h, z dostawą do domu 46 h.

Numer 8 h, poświąteczny 4 h.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) o godzinie 5 popołudniu, a nadto w poniedziałki i dni poświąteczne o godzinie 9 rano.

XI. Kongres Polskiej Partyi Socyalno-Demokratycznej Galicyi i Śląska.

Kraków, 7 czerwca.

Drugi dzień obrad.

Posiedzenie popołudniowe.

W dalszym ciągu obrad nad punktem „organizacya i podatek partyjny“ tow. **Szalit** (Lwów) postawił wniosek, aby komitet wykonawczy odtąd składał się z 21 osób, a to: 9 z siedziby komitetu, a 12 z prowincyi, z czego Lwów 3, Śląsk 3, Przemyśl, Stanisławów i Podkarpacie po dwóch członków.

Tow. **Misiołek** (Kraków) oświadcza się za wnioskiem referenta. Dawniej zbierano podatek w formie obecnie proponowanej, dopiero później kongres ustanowił obecny modus. Jak organizacya ma się rozwijać bez środków? Krytyka jest dobrą, ale walkę trzeba umożliwić. Są dziwne pojęcia: jedni powiadają, nie trzeba podatku partyjnego, tylko miejscowy. Tak nie jest, bo potrzeba kontroli całej partyi. My mamy starszą organizacyę niż Śląsk, a przecież oni idą naprzód. Inne stronnictwa wzorują się wprawdzie na nas, ale my nie powinniśmy ustawać w mrówczej pracy. Dlaczego klerykali wyzyskują dzieci w szkole na swe cele? Zróbmy my to samo! Z prowincyi żądają agitatorów, nie pytając, z czego ci będą żyć. (Oklaski).

Tow. **Skrobisz** (Tarnów) broni organizacyi tarnowskiej i oświadcza się za wnioskiem referenta, gdyż konieczną jest jednostajność. Sądzi nawet, że 5 hal. jest zamało. Kongres ma zmienić obecne warunki, usunąć zło. Sama organizacya zawodowa nie wystarczy, trzeba z jej członków zrobić uświadomionych towarzyszy. Na tem dyskusyę wyczerpano.

Tow. **dr Kapellner** w końcowem przemówieniu: Dyskusya dowiodła, że sprawa organizacyi jest najważniejszą. My w Galicyi nie możemy iść za wzorem bogatego Śląska, bo u nas poprostu brak ludzi do wielkich komitetów. Nie chcemy też bardzo rozdrabniać akcyi, ale stosunki znane mi są tego rodzaju, że w każdem mieście są przedmieścia robotnicze, na których komitecik z 3, 4 do 5 ludzi pod kierunkiem ogólnego komitetu może pożytecznie pracować.

Czytelnie robotnicze nie zaszkodzą organizacyom zawodowym, nie będą między nimi tarcia, owszem — nie mieszczący się w organizacyi zawodowej znajdą tu oparcie.

Podatek partyjny potrzebuje koniecznie sanacyi, aby partya robotnicza żyła z pieniędzy robotniczych. Na „mecenasach i przemyśle“ nie można budować akcyi robotniczej. (Oklaski). „Prawo Ludu“ byłoby idealnem, ale nie może ono być organem centralnym, sięgającym na całą Galicyę. Gdy będzie taki tygodnik we Lwowie, można o tem mówić, na razie sprawa nie jest aktualną. Także projekt zbierania podatku przez „Naprzód“, „Głos“ nie da się przeprowadzić, bo cena ich jest za wysoką. Wykonanie jest rzeczą konferencyi, nie kongresu.

Co do agitacyi chłopskiej mówią, że nie mamy programu chłopskiego. To mylne, nasz jasny program da się zastosować i do chłopa. (Oklaski). Trzeba chłopom mówić prawdę: o prawach politycznych, ubezpieczeniu na starość, regulacyi pracy, — to nas doprowadzi do mas bezrolnych chłopów. (Oklaski). Trzeba mówić chłopom o reformie sejmu, rady powiatowej i gminy, trzeba mówić mu o jego bólach, trzeba wpoić weń przekonanie, że my jedni możemy i chcemy bronić go. Jeżeli już dziś mamy kilka tysięcy wyborców chłopskich, to za 10 lat czerwony sztandar powieje i z chat chłopskich. (Oklaski).

Referent oświadcza się, za wnioskiem o utworzenie komitetu obwodowego w Stryju, zaś co do wniosku tow. Jarosza o także komitet dla okręgu morawsko-ostrawskiego, poleca pozostawić to komitetowi wykonawczemu. Zgadza się na wniosek tow. Kaczanowskiego o utworzenie posady płatnego sekretarza politycznego przy komitecie wykonawczym, już nawet teraz jest tak częściowo. Na wniosek o pomnożenie liczby członków komitetu wykonawczego zgadza się. (Oklaski).

Przystąpiono do głosowania. Wniosek egzekutywy o

1) utworzenie komitetów dzielnicowych;
2) założenie czytelń dla robotników i chłopów;
3) o obsyłanie kongresu przez poufne zgromadzenia towarzyszy;
4) o ustanowienie podatku partyjnego w wysokości 5 hal. tygodniowo, z czego 3 hal. dla komitetu miejscowego, 1 hal. dla komitetu obwodowego i 1 hal. dla komitetu wykonawczego — uchwalono z poprawką tow. Schifflera, że zgromadzenia te mogą wybrać po 3 delegatów.

Dalej uchwalono wniosek tow. Kaczanowskiego o utworzenie posady płatnego sekretarza przy komitecie wykonawczym; wniosek tow. Szalita o pomnożenie liczby członków komitetu wykonawczego na 21 a komisyi kontrolującej na 5, oraz wniosek tow. Brojdego o utworzenie komitetu obwodowego dla Podkarpacia w Stryju.

Wniosek tow. Jarosza o utworzenie komitetu obwodowego dla okręgu morawsko-ostrawskiego przekazano komitetowi wykonawczemu; taksamo odesłano do komitetu wniosek komitetu tarnopolskiego o utworzenie tamże posady płatnego sekretarza partyjnego.

Weryfikacya mandatów.

Dr Bobrowski imieniem komisyi weryfikacyjnej składa następujące sprawozdanie: na kongres przybyło ogółem 121 delegatów a to: z 38 miejscowości w Galicyi 100 delegatów, z 14 miejscowości na Śląsku 17 delegatów, z okręgu morawsko-ostrawskiego 4 delegatów. Oprócz tego bierze udział w kongresie 11 członków zarządu partyjnego i 6 posłów — razem 138 delegatów.

Komisya wnosi o uznanie wszystkich mandatów za ważne. Uchwalono.

Oprócz powyższych biorą w kongresie udział: reprezentanci pism partyjnych polskich, czeskich, niemieckich i ukraińskich, tudzież 1 delegat P. P. S.

Przystąpiono do obrad nad punktem:

Walka z drożyzną i stowarzyszenia spożywcze.

Referent poseł **Moraczewski** wywodzi: Kwestya drożyzny jest ściśle złączoną z systemem kapitalistycznym. 60% proletaryatu w Galicyi to chłopi-proletaryusze, którzy równo z robotnikami mają interes w taniości bydła i zboża. Tylko 26% chłopów ma do 10 morgów pola, i nawet ci podczas nieurodzaju muszą zboże kupować.

Sprawa otwarcia granicy jest również wielkiej wagi tak dla proletaryatu wiejskiego jak i miejskiego. Drobni chłopi również często się oświadczali za otwarciem granicy, ale pod warunkiem zakazu wywozu paszy. Chłopi bogaci staną na stanowisku obszarników prędzej czy później. Trzeba pójść na wieś z hasłem walki o zniesienie ceł zbożowych. (Oklaski). Podatki pośrednie wzrastają ciągle. Walkę z nadmiernem obciążeniem ludności podjęli posłowie socyalistyczni w parlamencie. (Oklaski). Drożyzna leży w interesie kapitalistów, którzy łączą się w organizacye. Ilość organizacyi agrarnych wzrosła niebywale w ciągu ostatnich lat. Pod zielonym sztandarem stoi około 300 posłów w parlamencie. Trzeba przeciwstawić organizacyę konsumentów organizacyi producentów.

Rady gminne powinny stoczyć walkę z drożyzną i dlatego musi być przeprowadzoną reforma wyborcza do gminy. (Okl.).

Wskazuje na przykład walki konsumentów z producentami we Francyi. W Galicyi są 2 stowarzyszenia konsumcyjne: w Nowym Sączu i w Stryju. Musimy je rozpowszechnić. (Oklaski). Musi obok organizacyi zawodowej i politycznej powstać organizacya spółdzielcza. W Przemyślu, Stanisławowie i Stryju powstały piekarnie robotnicze, które się rozwijają doskonale. (Oklaski). Przedsiębiorstwa takie mogą nam dostarczyć funduszów na prowadzenie walki. W Przemyślu obniżyła piekarnia robotnicza o 12 hal. cenę chleba na 1 kg.; w Stryju i Stanisławowie o 8 hal. Te piekarnie mają za cel obniżenie cen artykułów spożywczych. (Oklaski). Ale to nie są jeszcze stowarzyszenia spółdzielcze. To są tylko przedsiębiorstwa partyjne.

Komitety miejscowe starały się o ułatwienie warunków pracy w tych przedsiębiorstwach. W tych piekarniach jest raz tygodniowo odrazu 24-godzinny odpoczynek. (Oklaski). Obniżenie ceny wynosi rocznie około 45.000 kor. Obrót piekarni w Przemyślu wynosi rocznie 142.000 kor., w Stryju 170.000 kor., w Stanisławowie 130.000 kor. Obrót wynosił w tych piekarniach przeszło milion kor. (Oklaski).

Robotnikom wypłacano więcej, aniżeli podczas strejku w Krakowie piekarze żądali. Jednem słowem: osiągnięto nadspodziewane rezultaty. Nietylko podwyższono zapłatę robotnikom i udogodniono im warunki pracy, ale pobierano z tych piekarni zysk. (Oklaski). Tych pieniędzy można będzie użyć na ożywienie ruchu partyjnego.

Mowca radzi zakładać piekarnie w miastach prowincyonalnych. W większem mieście jak Kraków i Lwów trzeba do takiego przedsiębiorstwa większego kapitału zakładowego. Dlatego bez wielkiego kapitału nie może doradzać utworzenia piekarni.

Mieszczaństwo nasze to w rzeczywistości chłopi; — są oni zdemoralizowani, a możemy ich pozyskać np. spółkami mleczarskiemi.

Celem naszym powinno być: większa płaca dla producenta, niższa cena dla konsumenta. W każdym razie próbę warto zrobić. (Burzliwe oklaski).

Tow. **Reger**: Ruch spółdzielczy jest jedną z form organizacyi, którą posługuje się proletaryat w walce z kapitalizmem. Początki tego ruchu są bardzo dalekie. W Anglii z końcem XVIII wieku powstały pierwsze robotnicze spółki spółdzielcze.

Mowca wspomina o nadzwyczajnym rozwoju spółek spożywczych w Szwajcaryi. Ruch spółdzielczy wypływa z tych samych pobudek co cały ruch socyalistyczny: ekonomicznych i politycznych. Głód zmusza robotników również do zak.adania kooperatyw. (Oklaski).

Jeszcze w latach 40-tych, Marx w „Kapitale“ wspomina o wielkiej nędzy robotników angielskich: przemysł przechodził kryzysy, rolnictwo było w upadku, gdyż ziemia należała do landlordów, którzy — z pominięciem włościan jako dzierzawców — zamienili ją na pastwiska... Pierwsze fabryki w owych czasach, kiedy nieznano jeszcze elektryczności, powstawała przy wodach bieżących na miejscu młynów, stąd nazwy w angielskiem i niemieckiem fabryk niekiedy brzmią „młyn (Mühle)“.

Pierwsze kooperatywne spółki były to młyny, piekarnie..... Powstały z pobudek filantropijnych; początkowo bywały one popierane przez rady gminne.

Tak nadszedł czas czartystów. Kierownicy tego ruchu politycznego częstokroć brali udział w ruchu spółdzielczym. Było to jednak zjawisko czysto przypadkowe i on nie wpłynął ani na upadek ani ruch czartystów ani ruchu spółdzielczego.

Ruch ludowy czartystów padł, bo nie było skupionych i energicznych mas proletaryatu, — ruch ówczesny spółdzielczy padł właśnie wskutek nieutrzymywania łączności ścisłej z ruchem politycznym.

Zdanie Millera Hansa (Szwajcar) i jego zwolenników o konieczności bezpartyjności konsumów jest błędne; muszą one wspierać robotę zawodową i polityczną, czem te muszą się odwzajemnić, a wszystkie trzy roboty muszą być silnie proletaryackie. (Oklaski).

Przebiegając historyę ruchu konsumów w Danii, wspomina mowca o pierwszem założeniu spółki w Kopenhadze w r. 1848. Osobliwie włościańskie spółki rozwinęły się tam znakomicie. Po r. 1870 duńskie spółki dostarczały do Anglii mięsa i zboża, lecz w tym czasie zaczęto dowozić te artykuły z Ameryki, wobec czego spółki zaniechały dotychczasowej swej wytwórczości, a zabrały się do mleczarstwa i ogrodnictwa.

W Galicyi istnieje jakoby 3.000 spółek, z tego 1.000 istnieje na papierze, a 2.000 pozostaje w nieładzie.

Nasz ruch spółdzielczy ma na celu pośredniczyć między producentem a konsumentem i musi być wyłącznie organizacyjnym i zadowolić się małym zyskiem, sprzedaż może mieć miejsce tylko członkom. Jeżeli sprzedaje się kundmanom, stawia się egzystencyę spółki na kartę. Przekonało nas o tem doświadczenie wszędzie. Spółka obliczona na walkę z kapitalizmem nie może utrzymać się przy pomocy kapitalistów. (Oklaski). Nie można też zakładać spółek za pożyczone pieniądze. Kapitał dostać należy tylko od swych ludzi, a nie chodzić po bankach. W Galicyi istnieją spółki za pożyczone pieniądze i oczywiście nie mogą spełnić swych zadań.

Tembardziej stosuje się to do spółek produkcyjnych. Zawsze wypowiadaliśmy się przeciw takim spółkom, gdyż nigdy nie przyczyniają się do lepszej egzystencyi klasy robotniczej. Nie zakładajmy spółek produkcyjnych! Założone piekarnie w Przemyślu i Stryju nie mogą mieć trwałej egzystencyi, pierwej trzeba mieć w tych miejscowościach silną spółkę spożywczą. (Oklaski).

W r. 1903 spółki spożywcze w Angii liczyły 2,200.000 członków, kapitał zakładowy wynosił 27 milionów funtów, obrót wynosił 90 milionów funtów, czysty zysk 9 milionów funtów.

Spółki tylko tam mogą istnieć, gdzie jest masa stałych, dobrze płatnych robotników.

Następnie omawia sprawę kredytu udzielanego członkom spółki. Kredytować należy tylko w ważnych wypadkach i nie na wielkie sumy z tem, że po wypłacie należy dług z całą stanowczością ściągać.

Co do rozdziału zysku, trzeba trzymać się następujących wytycznych: Rozdział zysku musi się stosować do ilości towaru, jaki ktoś ze spółki pobrał.

W spółce udziały powinny być małe, aby umożliwić dostęp szerszym kołom konsumentów. Na Śląsku udział w spółkach wynosi 30 kor.

Spółka nie śmie sprzedawać zbytnio taniej od innych kupców, gdyż to wywołuje u nich spekulacyę, oszukują ludzi na wadze. Towar należy dawać dobry, a przez to prędzej pozyskamy sobie stałych odbiorców.

W końcu omawia sprawę funduszu zapomogowego członków spółki. Powinien on wynosić najmniej 100 koron. Stąd lepiej dywidendę członków przypisywać po roku obrotu do tego funduszu zapomogowego.

Funkcyonaryusze w spółce powinni być jej członkami, a zarazem członkami organizacyj zawodowej i politycznej. (Oklaski).

Referenci przedkładają kongresowi do uchwalenia następującą

Rezolucyę:

Rozwój ustroju kapitalistycznego powoduje rosnącą z roku na rok drożyznę wszystkich przedmiotów potrzebnych do życia, zwłaszcza artykułów spożywczych, tem dotkliwszą dla szerokich mas pracujących, że z podniesieniem się cen targowych nie wzrosła równiernie zapłata za pracę. Nie zapominając o tem, że cała działalność naszej partyi to dążność do przemiany dzisiejszego ustroju kapitalistycznego, musimy jednak wobec nienasyconej zachłanności kapitału prowadzić już w ramach dzisiejszego społeczeństwa kapitalistycznego walkę przeciw drożyźnie.

Z jednej strony prowadzą tę walkę przedstawiciele proletaryatu w parlamencie, prowadzą walkę zorganizowane zastępy ludu roboczego o zdobycie sejmu i rad gminnych, wiedząc, że odpowiednia gospodarka gminna najskuteczniej zdoła kres położyć wybujałej drożyźnie. Z drugiej strony należy dążyć do zorganizowania konsumentów, celem skutecznego ograniczenia rosnących cen targowych.

Celem ujednostajnienia tej akcyi uchwala XI Kongres P. P. S. D. w roku 1908 w Krakowie co następuje:

Wzywa się wszystkie organizacye miejscowe do tworzenia wszędzie tam, gdzie tylko znajdą się odpowiednie warunki i środki materyalne, spółdzielczych towarzystw, opartych na statutach, które Komitet wykonawczy opracuje wedle następujących zasad:

1) Celem spółek jest organizowanie konsumentów dla zwalczania wybujałej lichwy żywnościowej, za pomocą regulowania cen;

2) organizacye oparte są na udziałach członków;

3) ustrój organizacyi powinien być na wskróś demokratycznym, uniemożliwiającym zawładnięcie spółek przez kapitał;

4) po utworzeniu kapitału rezerwowego nadwyżkę dochodów rozdziela się wśród członków, wedle ilości pobranych towarów;

5) jeśli spółka ma odpowiedzieć swym zadaniom bojowej organizacyi proletaryatu, musi ona tworzyć fundusze zapomogowe dla swoich członków;

6) czas i warunki pracy, płaca i t. d. pracujących w tych towarzystwach powinny być ustanowione w porozumieniu z odnośnemi organizacyami zawodowemi;

7) komitetom miejscowym partyjnym i lokalnym organizacyom zawodowym musi b e z w a r u n k o w o przysługiwać stosowny wpływ w doborze osób kierujących spółką.

Na tem obrady o godzinie $6^{1}/_{2}$ wieczorem zakończono.

O godzinie 9 wieczór odbył się w sali starego teatru komers, w którym wzięli udział delegaci na kongres oraz liczni goście. Wśród śpiewów i przemówień bawiono się do północy.

Kraków. 8 czerwca.

Trzeci dzień obrad.

Posiedzenie przedpołudniowe.

Przewodniczący otwiera o godz. 9 rano obrady. Na porządku dziennym znajduje się dyskusya nad referatem o drożyźnie i spółkach spożywczych.

Bonczek, jako członek zarządu jednej z najstarszych spółek na Śląsku w S t o n a w i e, mówi o losach ruchu spółdzielczego na Śląsku i radzi towarzyszom galicyjskim naśladować Śląsk. Spółki spożywcze służą bowiem nietylko ściśle gospodarczym celom, ale i stają się przytułkiem agitacyi, a przy spółkach powstają domy robotnicze z salami dla zgromadzeń. (Oklaski).

Czajkowski (Śląsk) mówi o rozwoju spółki spożywczej w O r ł o w i e, która z nieznacznych początków urosła w siłę pierwszorzędną. W r. 1907/1908 spółka miała obrotu przeszło 100.000 K. Czysty zysk obracany jest na kapitał budowy domu robotniczego w Orłowie. Radzi towarzyszom galicyjskim iść za przykładem towarzyszów śląskich. (Oklaski).

Kantor, górnik z zagłębia ostrawsko-karwińskiego, omawia znaczenie spółek spożywczych dla walki z kapitalistycznymi i drobnomieszczańskimi wrogami socyalizmu. Wykazuje, że szczególnie podczas strejków górniczych, tak na Śląsku częstych, spółki spożywcze oddają ogromne usługi. Wzywa, aby do zarządów wybierano tylko ludzi przekonanych.

Przy ostatnich wyborach w roku 1907 różne stronnictwa obiecywały nam złote góry; między nimi byli także chrześcijańsko-socyalni, którzy teraz w parlamencie występują przeciw konsumom.

Kłuszyńska (Śląsk) podnosi ważny moment: najważniejszym czynnikiem w konsumach jest kobieta. Na Śląsku to zrozumiano i wprost agitowano kobiety i przez kobiety dla spółek. Należy rozrzucić popularną odezwę do kobiet. (Oklaski).

Terakowski (Wiedeń): Pocieszającem jest, że ze Śląska przychodzi do nas impuls do zakładania spółek. W Wiedniu konsumy mają 64.000 członków, którym rozdzielono 400.000 K dywidendy. Jednym z powodów sukcesów partyi przy wyborach była szeroka organizacya konsumów. Do życia społecznego powinni robotnicy się garnąć i jednę gałąź po drugiej brać w swe ręce. W Wiedniu zakładają teraz towarzysze fabrykę wytwórczą, na którą mają już $1^{1}/_{2}$ miliona kapitału. Nie obawiajmy się gniewu kapitalistów, lecz zorganizujmy walkę z nimi, a będzie to najlepsza walka przeciw drożyźnie. (Oklaski).

Stark stawia wniosek o zamknięcie dyskusyi.

U c h w a l o n o.

Mędlarski (Nowy Sącz): U nas w r. 1904 z powodu świętowania przez kolejarzy 1 Maja miał wybuchnąć strejk. W przeciągu 2 lat zebrano pierwsze 1000 K i przystąpiono do budowy domu, który dziś stoi o wartości 100.000 K. (Oklaski). Założono też konsum, który oddał nam ogromne usługi. Z początku zgłosiło się 39 członków z udziałami po 50 K; wpłaciło tylko 19, po miesiącu wzrośliśmy na 53 członków, a teraz mamy 300 członków. Obrót roczny wynosił 240.000 K, dywidenda 9500 K. (Oklaski).

Koniecznem jest, aby wszędzie spółki spożywcze i wytwórcze zakładać dla usunięcia kosztownego pośrednictwa. Byłaby to też możność zapewnienia pracy tym, których przedsiębiorcy z powodów politycznych pozbawiliby pracy.

Mam nadzieję, że przyszły kongres przyjdzie już z konkretnymi wnioskami. (Oklaski).

Strzałkowski (Tarnów): Organizowanie konsumów nie powinno być ruchem wybuchowym; należy pracować systematycznie, gdyż zawód w jednem mieście wpłynie ujemnie na inne. Taki upadek wpływa bezpośrednio na podrożenie artykułów przez sklepikarzy. Żąda, aby zakładanie spółek następowało tylko za zgodą komitetu wykonawczego, względnie obwodowego. (Oklaski).

Spółki wytwórcze można zakładać dopiero, gdy zaistnieje sieć spółek spożywczych.

Storzech (Lwów) przestrzega przed dorywczem zakładaniem spółek, gdyż niepowodzenie odbije się we wszystkich dziedzinach życia robotniczego. Dlatego Lwów, mimo możności, nie spieszy się z zakładaniem spółek, tem mniej piekarń.

Bonczek (Śląsk) podnosi wartość konsumów dla wychowania politycznego robotników. Najważniejszem jest, aby założenie nastąpiło na pewnym gruncie.

Poseł **Moraczewski** w końcowem przemówieniu wskazuje, że w Galicyi powinno się postępować za przykładem Śląska. Nas w Galicyi zmusiła drożyzna większa niż na Śląsku do zakładania piekarń; my w Galicyi sprowadzamy chleb z Zauchtel i Schönbrunn, gdzie wyrabia się go z mąki galicyjskiej. Rezultatem założenia piekarni w Stryju było zniknięcie chleba morawskiego. Mieliśmy na myśli, że piekarnie nasza gmina obejmie.

Przygotowaliśmy się też na groźby kartelu ze strony piekarzy. W razie kartelu wywozimy chleb do sąsiednich miejscowości i w ten sposób osiągamy swój cel: przeciwdziałanie drożyźnie.

Nie boimy się też kartelu handlarzy mąki, bo my sprowadzamy mąkę węgierską jako tańszą.

Piekarnia w Przemyślu — jak wykazują księgi kasowe — stoi nieźle. Piekarnia ta obniżyła już cenę chleba z 40 na 26 hal., tj. o 14 hal. na kilogr. (Oklaski).

Polemizuje z tow. Storzechem; tu nie chodzi o spółki wytwórcze, ale o spożywcze.

Przystąpiono do g ł o s o w a n i a nad rezolucyą, którą po odczytaniu u c h w a l o n o jednogłośnie.

W sprawie sprostowania **Wiesenberg** (Drohobycz) odnośnie do wczorajszej dyskusyi nad podatkiem partyjnym wyjaśnia, że słowa jego o „wydawaniu funduszów na inne cele“ miały na myśli lepszą kontrolę; nie zarzucał nikomu nieformalności i nadużyć.

Wśród ogólnego naprężenia przystąpiono do rozpraw nad

reformą wyborczą do sejmu i gminy.

Poseł **Daszyński** (witany owacyjnie): Od 15 lat trwa już walka o reformę wyborczą do ciał ustawodawczych w Austryi. Walka ta nie jest niczem innem, jak dążeniem klasy robotniczej do uzyskania władzy i samorządu w państwie, kraju i gminie. (Oklaski). Austrya jest przykładem źle ukonstytuowanego państwa. Austrya nie zadowolniła w niczem najprymitywniejszych żądań narodów i ludów, zamieszkałych w jej obrębie. Stąd pochodzi nieustanny szereg wstrząśnień.

Po zdobyciu przez robotników powszechnego i równego prawa wyborczego do parlamentu jest reforma sejmowego i gminnego prawa wyborczego logiczną i dziejową koniecznością. (Burzliwe oklaski). Jeżeli może komuś się zdawać, że walka o sejm galicyjski osłabła, ten niech sobie przypomni poszczególne fazy walki o reformę wyborczą do parlamentu. I tam po momentach wyczerpania przyszły burzliwe wypadki, które doprowadziły do uchwalenia reformy. (Burzliwe oklaski).

Ośmset tysięcy dorosłych mężczyzn w Galicyi pozbawionych jest prawa wyborczego do sejmu. Nie będę uzasadniał szczegółowemi cyframi krzywdy, jaka się dzieje ludności. Chcę jednak zaznaczyć, że sejm galicyjski, sejm uprzywilejowany, jest finansowym bankrutem. Ażeby ratować sytuacyę, jadą wielmoże galicyjscy żebrać o ratunek do Wiednia. Korytowski żąda od parlamentu 50 milionów podatku od wódki dla sanacyi finansów krajowych. S a n a c y i n i e b ę d z i e b e z r e f o r m y w y b o r c z e j! (Burzliwe oklaski). Posłowie socyalistyczni w parlamencie mają sposób na oligarchów szlacheckich. Prędzej czy później muszą wrota sejmu otworzyć się dla ludu! (Burzliwe oklaski).

Obecny sejm galicyjski nie ma opozycyi. Kto chce wypłoszyć resztki feudalizmu, ten musi wedrzeć się do tego gniazda reakcyi, którego podstawą jest niewola i poddaństwo ludności. (Oklaski).

Administracya krajowa jest wprost straszną. Samowola i korupcya odbierają wprost ludności wiarę w prawo i sprawiedliwość, rzuca ją na pastwę rozpaczy, rewolucyonuje ją. (Burzliwe oklaski). Administracya galicyjska to pozostałość bezrządu, kiedy rządzono „prawem i lewem“, mieczem i kułakiem. Usunięcie tych opłakanych stosunków potrafi dokonać tylko sejm l u d o w y. (Burzliwe oklaski).

I ze stanowiska żądań narodowych jest reforma wyborcza postulatem wspólnym robotnikom i narodom pokrzywdzonym. Kto chce zgody między Rusinami a Polakami w Galicyi, między Polakami a Czechami i Niemcami na Śląsku, ten niechaj walczy o reformę wyborczą. (Burzliwe oklaski).

Reforma wyborcza to nie temat dyskusyi, lecz t e m a t w a l k i. (Oklaski). Darmo tego prawa nam nikt nieda. Musimy je zdobyć. (Oklaski). Kto wie, czy taksamo, jak walkę o parlament wzmogły wypadki w caracie, czy i w najbliższej przyszłości nie będą przewroty poza kordonem sygnałem do wzmożonego szturmu na sejm szlachecki. (Burzliwe oklaski).

Mówca przedkłada kongresowi następujące

rezolucye:

I. W n i o s e k K o m i t e t u w y k o n a w c z e g o.

Z chwilą zaprowadzenia powszechnego głosowania przy wyborach do parlamentu wybiła ostatnia godzina przywilejów wyborczych reprezentacyi sejmowej na Śląsku i w Galicyi.

Istotą samorządu jest przedewszystkiem prawo ludności uchwalania ciężarów publicznych i dysponowania swoimi pieniądzmi podatkowymi w sejmie.

Sejmy w Galicyi i na Śląsku gospodarują pieniądzmi podatkowymi, płynącymi z kieszeni całej ludności, a równocześnie wykluczają większość tej ludności od wszelkiego zastępstwa sejmowego.

Ci sami obywatele, którzy przez swoich posłów, wybranych na podstawie powszechnego i równego prawa głosowania rządzą całem państwem i dysponują miliardowym budżetem państwowym, nie mają prawa do samorządu w gminie, ani we własnym kraju!

Stan ten, krzywdzący całą ludność robotniczą w gminie i kraju, utrzymać się nie da, a przywileje szlachty i bogatych mieszczan obniżają wartość sejmu i gminy i wzbudzają nieufność szerokich mas ludowych do gospodarki gminnej i sejmowej.

Jawność, pośredniość i ograniczoność prawa wyborczego muszą wywołać ostry protest i walkę przeciwko tym zabytkom nieszczęsnej przewagi szlacheckiej i magnackiej w kraju.

Upośledzenie narodowe Polaków na Śląsku i wieczna szowinistyczna walka z Rusinami we wschodniej Galicyi zaostrzają się boleśnie z powodu braku powszechnego i równego prawa głosowania do sejmów i gmin w obu krajach.

Powszechne głosowanie bowiem daje narodom stałość reprezentacyi i jest pierwszym krokiem do usunięcia krzywd nietylko politycznych i społecznych, lecz także narodowych.

Dlatego XI. kongres P. P. S. D. wzywa wszystkie organizacye partyjne w Galicyi i na Śląsku do energicznej walki o zdobycie powszechnego, równego, tajnego i bezpośredniego prawa głosowania do sejmu i gminy.

II. W n i o s e k K o m i t e t u p o w i a t o w e g o w M o r a w s k i e j O s t r a w i e.

XI. kongres partyjny uchwala:

Ludność polska, zamieszkująca w zbitej masie pograniczne powiaty morawskie, została pokrzywdzoną w stosunku do ludności niemieckiej i czeskiej mieszkającej w Morawach.

Przy tworzeniu osobnych katastrów wyborczych dla narodowości czeskiej i niemieckiej nie utworzono katastru dla Polaków, lecz przyłączono ich do większości narodowych, przezco pozbawiono ich z góry własnej reprezentacyi w sejmie krajowym i Radzie państwa. Równouprawnienie narodów zawarowane konstytucyą austryacką zostało naruszone w stosunku do ludności polskiej zamieszkującej Morawy.

XI. kongres polskiej partyi socyalno-demokratycznej protestuje przeciw tej krzywdzie wyrządzonej ludności polskiej, oświadcza się za utworzeniem dla Polaków w Morawach osobnego katastru i własnych okręgów wyborczych przy wyborach do sejmu morawskiego i Rady państwa i poleca sprawę tę frakcyi socyalno-demokratycznej w Radzie państwa i sejmie morawskim.

Tow. **Reger:** Ruch ludowy zaczyna obok walki o chleb codzienny obejmować także inne dziedziny życia publicznego; zaczyna się walka o szkołę, oświatę. W walce tej stają nam na przeszkodzie braki w ordynacyi wyborczej. Ani sejm, ani gmina nie robią nic dla oświaty ludowej. Walka o szkołę stała się na Śląsku chlebem codziennym dla P. P. S. D. (Oklaski). Od ostatniej zwycięskiej walki wyborczej inne stronnictwa wyrzekły się walki kulturalnej; widzimy teraz, jak trudną będzie ta walka wobec tego, że lud nie ma prawa wyborczego. W sejmie śląskim na 31 posłów zasiada 25 Niemców, 3 Polaków i 3 Czechów, mimo, że kraj liczy 300.000 Niemców, 240.000 Polaków i 80.000 Czechów. Najwyższa kurya, wybierająca 2 posłów, ma 4 wyborców, z których 1 jest waryatem, 1 arcyksiąże i 2 wojskowych, zaś 70.000 chłopów polskich nie ma wcale prawa wyborczego. W zeszłym roku urządziliśmy przed pałacem marszałka krajowego Larischa demonstracyę wyborczą. (Oklaski).

Mamy nadzieję, że sejm śląski w tym roku uchwali kuryę powszechnego głosowania z 8 do 10 mandatami. Dalsze nasze kroki zastrzegliśmy sobie.

Prosi referenta, aby w rezolucyi swej poczynił zmiany co do katastru narodowego na Śląsku. (Oklaski).

Jarosz (Mor. Ostrawa) wylicza krzywdę robotników tamtejszych z powodu geometryi wyborczej. Przeszło 50.000 Polaków w morawsko-ostrawskim okręgu zostało zupełnie pozbawionych praw przez przydzielenie ich do większości narodowościowej, tj. do Czechów lub Niemców, co pozbawiło ich możności rozwoju kulturalnego i politycznego. My domagamy się, aby ten polski chłop wygnany nędzą ze swego kraju nie był na obczyźnie pozbawiony praw. (Oklaski). Domagamy się, aby chłopu temu dano prawa na podstawie cyfr, które nadają ludowi polskiemu prawa do mandatów w sejmie morawskim i parlamencie. Nawet prasa burżuazyjna czeska przyznała słuszność tego żądania. (Oklaski).

Przychodzimy do was z prośbą, abyście rezolucyę przedłożoną przez komitet morawsko-ostrawski przyjęli. Z chwilą uzyskania katastru narodowego dla Polaków do sejmu, będzie musiało być uznane prawo do osobnego rozwoju kulturalnego. Gdy to się spełni, zapewniamy wam dziesiątki tysięcy chłopów pod czerwonym sztandarem. (Oklaski).

Błaż (Borysław). Od wydania ustaw zasadniczych szlachta objęła sejm w posiadanie, a lud nie ma do niego wstępu. Co szlachta przez 40 lat swych rządów dla ludu zrobiła? Przeciwnie — na polu oświaty była wrogiem oświaty, krzywdziła nauczycieli, utrzymywała ciemnotę. Tak dalej być nie może! (Oklaski). Z całą siłą uderzymy o bramy sejmowe: za nasze ciężary należy nam się tam głos. (Oklaski). Na wsi z pewnością pozyskamy do tej walki chłopa.

Opieranie się na bagnetach długo szlachcie już się nie uda! (Oklaski).

Bryniarski (Kraków) stawia wniosek o zamknięcie dyskusyi. U c h w a l o n o.

Papuga (Śląsk) piętnuje obecną gospodarkę sejmową. Teraz sejmy żądają nowych funduszów od rządu, a co one dotąd ludowi dały? Trzeba, aby każdy w swej miejscowości agitował tak jak się agitowało za parlamentem ludowym, aby zreformować sejmy na stopień nowożytny. (Oklaski).

Drzewiecka (Lwów) wnosi poprawkę do rezolucyi, aby prawo głosowania do sejmu i gminy było powszechne, równe, tajne i bezpośrednie b e z r ó ż n i c y p ł c i. (Oklaski). Ruch kobiecy jest bardzo rozwinięty; kobiety biorą udział w walce o równouprawnienie polityczne. (Oklaski). My żądamy pełnego prawa i od słów chcemy przejść do czynu. (Oklaski). Podczas walki o reformę do parlamentu nie było czasu do wysunięcia żądań kobiecych, gdyż rozchodziło się przedewszystkiem o usunięcie przywilejów i o pierwszy krok na drodze do wywalczenia równouprawnienia dla mężczyzn.

Kobiety są zarówno jak mężczyźni zainteresowane w szkolnictwie, szpitalnictwie i rozwoju przemysłu. (Oklaski).

Poseł **Daszyński** w końcowem przemówieniu zaznacza, że sprawa reformy sejmowej nie jest kwestyą dyskusyi ale kwestyą walki. Co do przemówienia tow. R e g e r a wyjaśnia, że kataster narodowy jest tylko wybiegiem opartym nie na terytoryalnym ale na liczbowym systemie. Co do katastru, partya stanowiska nie zajęła Jako techniczny środek jest on bardzo silnie działającym, a według zdania towarzyszy czeskich i niemieckich wyrządził im przy wyborach wielkie szkody. Mówię to nie po to, aby występować prze-

ciw katastrowi; nie odrzucam go, ale należy dokładnie zastanowić się nad jego działaniem, nim się go zastosuje.

Specyalnie w Galicyi mamy do czynienia z mniejszosciami religijno-narodowymi. Dziś nie powinniśmy się w ten szczegół zapuszczać; to wymaga narad i dyskusyi w łonie partyi. Dlatego sądzę, że tow. Reger zgodzi się na wypuszczenie na razie tej sprawy z rezolucyi.

Co do rezolucyi tow. Drzewieckiej, to sprawa jest nadzwyczaj ułatwioną. Nawet największy wrogowie ruchu kobiecego zgodzą się, że pole polityki gminnej dla kobiety jest szerokie do działania. Co do polityki sejmowej, nie ulega wątpliwości, że rola kobiety w wielu wypadkach może być bardzo pożyteczną. Dlatego możemy bez uprzedzeń i zastrzeżeń zgodzić się na rezolucyę tow. Drzewieckiej. (Oklaski). Ja nie boję się, aby nasze towarzyszki nie wytrzymały konkurencyi z paniami burżuazyjnymi. Mimo usiłowań demokratycznych kobiet, jestem pewny, że socyalna demokracya zostanie kobiecie wierną. (Oklaski).

Przy głosowaniu rezolucyę tow. Daszyńskiego z dodatkiem tow. Drzewieckiej uchwalono (Burzliwe oklaski).

Wybór zarządu partyjnego.

Dr **Bobrowski** przedkłada uchwałę komisyi-matki co do wyboru zarządu partyjnego według wczorajszej uchwały. Proponowani są: a) do komitetu wykonawczego:

1) z Krakowa: Leon Misiołek, Jan Englisch, Franciszek Waligóra, Zygmunt Klemensiewicz, dr Emil Bobrowski, dr Maurycy Kapellner, dr Józef Drobner, Jan Jaworski, Wilhelm Topinek;

2) ze Lwowa: Artur Hausner, Dawid Salamander, Edmund Henc;

3) ze Śląska: Tadeusz Reger, Mieczysław Jarosz, dr Henryk Kłuszyński;

4) ze Stanisławowa: Władysław Kobak i Maryan Wilczyński;

5) z Przemyśla: Jan Żołnierz, dr Józef Mantel;

6) ze Stryja: Zofia Moraczewska, Józef Oktawiec z Borysławia.

b) Do komisyi kontrolującej: Ignacy Gross, Władysław Michoński, Feliks Statter, Władysław Kühner, Zygmunt Żuławski.

Obok tego uchwalono, że w sprawach ważnych ma komitet wykonawczy prawo zapraszać mężów zaufania z głosem doradczym.

Przewodniczący odczytuje telegramy powitalne od:

1) młodocianych robotników we Lwowie;
2) robotników w Bochni;
3) organizacyi robotników w Berlin-Rixdorf;
4) tow. dra Lesera we Lwowie.

Na tem obrady przerwano o godz. 1 po południu.

Posiedzenie popołudniowe.

Referat o prasie wygłosił **Haecker.** W wyczerpującej dyskusyi przemawiali: Moraczewski i Weinfeld (sprawozdanie ze stanu „Głosu"), Daszyński (o „Naprzodzie"), Klemensiewicz (o „Prawie Ludu"), Reger, Korkes (Lwów), Fensterblau (Gorlice), Kukulski (Jasło), Terakowski (Wiedeń), Moraczewska (wniosek o wydanie numerów „Latarni" z objaśnieniem programu partyjnego, oraz o założenie szkoły agitatorów), Skrobisz (Tarnów), Jarosz i Antosiewicz (Brzezinka), dr. Bobrowski i Żuławski.

W sprawie stosunku do P. P. S. (lewica i prawica) uchwalono jednogłośnie następującą rezolucyę dra Bobrowskiego:

„XI kongres P. P. S. D. aprobuje uchwałę komitetu wykonawczego, stwierdzającą, iż wobec sporów obu frakcyj dawnej P. P. S. partya nasza przestrzegać ma zasad neutralności".

Dalej uchwalono jednogłośnie rezolucyę Regera:

„XI kongres P. P. S. D. przyjmuje do wiadomości sprawozdanie redakcyi i administracyi „Głosu" i „Naprzodu" i wyraża towarzyszom za ich dzielną i ofiarną pracę podziękowanie i zupełne zaufanie".

Uchwalono wniosek delegacyi śląskiej o uznanie „Głosu kobiet" za organ partyjny.

Wniosek Jarosza o uznanie potrzeby założenia pisma dla kresów morawskich uchwalono za zgodą wnioskodawcy odesłać egzekutywie do rozpatrzenia.

Wniosek Korkesa o zsolidaryzowanie się z wszystkimi partyami socyalistycznemi, działającemi w Królestwie, odrzucono 63 głosami przeciw 18.

Dalszy ciąg sprawozdania zamieścimy w następnym numerze.

TELEGRAMY

z dnia 9 czerwca.

Zjazd kupców słowiańskich.

Praga. W niedzielę przybyło tu dalszych 550 uczestników zjazdu kupiectwa słowiańskiego, a mianowicie z Warszawy, Krakowa i Lwowa. W poniedziałek o godz. 10-tej przedpołudniem rozpoczęły się obrady zjazdu w sali koncertowej na placu wystawowym. Obrady potrwają dwa dni.

Wybory w Serbii.

Belgrad. Wynik wyborów jest następujący: 85 posłów partyi rządowej, 48 młodoradykałów, 19 nacyonalistów, 7 postępowców, **1 socyalista.**

Proces o bomby czarnogórskie.

Cetynia. W sobotę przesłuchiwano oskarżonego Andrzeja Radovica. Przesłuchanie to trwało 5 godzin i nie zostało jeszcze ukończonem. Zeznawał on sprzecznie, biorąc winę innych oskarżonych na siebie, a później odwołując to zeznanie. Swą tajemną ucieczkę z Czarnogóry tłómaczył oskarżony wyjazdem na studya do Paryża oraz zamiarem wybadania gruntu dla kolei transbał kańskiej na korzyść Czarnogóry. Oskarżony przyznał, że spotykał się w Cattaro z Dakovicem i innymi sprzysiężonymi oraz, że przedtem utrzymywał stosunki z Rajkovicem. Wogóle oskarżony nie chciał dawać odpowiedzi na główne zarzuty oskarżenia.

Wybory w Bułgaryi.

Zofia. Według ostatecznego rezultatu wyborów wybrano 171 demokratów, 21 bezpartyjnych agraryuszy, 3 nacyonalistow, 3 Radosławistów i 1 Zankowistę.

Zofia. Na 204 deputowanych dotąd wybranych uzyskał rząd ponad 170 mandatów. Przeważna liczba przywódców opozycyi padła.

Duma.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Duma odrzuciła na sobotniem wieczornem posiedzeniu 194 głosami przeciw 78 kredyt 11 milionów, jakiego domagał się zarząd marynarki na budowę nowych okrętów wojennych.

Kongres górników.

Paryż. Wczoraj rozpoczął się tu 19 międzynarodowy kongres robotników górniczych w obecności 120 delegatów, w tem dwóch z Austryi.

Katastrofa kolejowa.

Novarra. W Roccapietra zeerzył się wczoraj pociąg osobowy z towarowym. Cztery osoby zginęły, około 50 odniosło zranieńia.

Mordy w Macedonii.

Konstantynopol. Zamordowanie 11 greckich pasterzy w Serres, o którem onegdaj doniesiono, przypisują szefowi band bułgarskich, Sandansky'emu.

Rewolucya na Samos.

Paryż. Agencya Hawasa donosi z Aten: Prezydent zgromadzenia narodowego na Samos, Sofulis odbył dłuższą konferencyę z angielskim posłem w sprawie położenia na Samos. Według doniesień dzienników emigracya z Samos wzrasta. Książę Kopassis miał dać do zrozumienia sprawozdawcom dzienników, aby bezzwłocznie opuścili Samos.

Orkan w Ameryce.

Omaha. 7 bm. (Biuro Reutera). Przedwczoraj szalała w Nebrasce i w północnej części stanu Kansas niszcząca trąba powietrzna, która wyrządziła niezmierne szkody. 21 ludzi zginęło. W Byron, Genewie i innych miastach zawaliło się 75 domów, do których schronili się bili bezdomni farmerzy. W Gladstone i Colorado zginęło 23 osób.

Katastrofa w kopalni.

Omaha. W kopalni „Goldking" zjechało na dół 34 górników, aby odszukać trzech zaginionych podczas eksplozyi towarzyszy. Tylko 14 z nich powróciło; reszta — jak sądzą — udusiła się, zaskoczona gazami.

KRONIKA.

Kraków, 9 czerwca.

Dopiero teraz odpreparował p. Dmowski na użytek publiczności polskiej swoje petersburskie przemówienie panslawistyczne i to nie bezpośrednio, gdyż p. D. w swem dyktatorskiem poczuciu nie uważa za obowiązek informowanie swoich wyborców nawet o takiem „salto mortale" politycznem — lecz pośrednio za pomocą petersburskiego korespondenta „Kuryera warszawskiego".

Co więcej, preparat owej mowy został podany do druku, jak widać z naiwnie-cynicznego wyznania, tylko dzięki temu, iż prasa rosyjska wbrew umowie na ten temat się szczerze rozpisała...

Pytanie jednak, przed kim chciał p. D. zataić swoje słowa? Kogo lękał się przedwczeṡnie zaalarmować i w ten sposób dalsze konszachty sobie utrudnić? Oczywiście tych, kogo Koło polskie w Petersburgu reprezentuje... Nadworni jednak dziennikarze p. D. zapewne wyjaśnią swoim „bystrym" czytelnikom, że chodziło tu o... cesarza Wilhelma, którego nowy kurs Dmowskiego et Comp. śmiertelnym strachem przejmuje... Przed tym wrogiem nie chciał p. Dmowski kart zaraz odsłaniać: dlatego swego przemówienia nie ogłaszał, aby znienacka go osaczyć.

Nowiny krakowskie.

Zachowanie się żołnierzy poza służbą wywołuje słuszne rozgoryczenie mieszkańców miasta. Szczególnie w niedziele i święta nie można przejść ulicą, aby nie być narażonym na brutalne zaczepki; tem bardziej odczuwają to kobiety, przechodzące same lub nawet w towarzystwie mężczyzn. Wczoraj np. o godz. 9 wieczór 3 żołnierzy artyleryi z koszar przy pl. Aryańskim (bastyon 5) w niebywały sposób atakowało z dobytymi bagnetami publiczność, powracającą ze spaceru, koło ogrodu Botanicznego, przyczem używali ordynarnych przezwisk, jak np. „sakramencki cywilu", gonili za kobietami i dziećmi, a nie było nikogo, żeby poskromił wybryki pijaków w mundurach.

Drugi podobny wypadek miał miejsce około godz. $11^1/_2$ w nocy koło bramy Floryańskiej. Trzech żołnierzy od piechoty (z ceremonii wyłogami) wyprawiało nieludzkie wrzaski, goniąc się po ulicy i plantach; przechodnie musieli uciekać, a policyanta naturalnie nie było.

Zwracamy się do komendy wojskowej, aby takim niegodnym wielkiego miasta stosunkom położyła koniec. Nie można naturalnie odmawiać żołnierzom prawa wychodzenia na miasto, ale dozór nad nimi może być bez ograniczenia ich swobody troskliwszy. Przecież „cywile" także mają prawo do chodzenia po ulicach, choćby w nocy.

Sprawozdanie stacyi ratunkowej za maj wykazuje, że interweniowała w 556 wypadkach, z tego 359 razy na stacyi, a 197 wyjazdów. Interwencyj w dzień było 440, w nocy 106. Poszkodowanych było 384 mężczyzn, 138 kobiet, 34 dzieci. Najwięcej przypadków (384) było chirurgicznych, 3 samobójstwa, 10 fałszywych alarmów.

— Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza, ul. Szewska 16, I. p.

Czytelnia pism otwarta od godz. 11—1 i od 4—9, w niedziele i święta od godz. 10—1 i od 4—9. Biblioteka otwarta od godz. 12—1 i od 4—9, w niedziele i święta od 10—1. Biuro otwarte od godz. 5—7 prócz niedziel i świąt. Archiwum społeczne.

— Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Wtorek: „Krakus, książę nieznany", baśń w 6 odsłonach Cypryana Norwida (nowość), muzyka Raczyńskiego.

Środa: „Krakus, książe nieznany", baśń w 6 odsłonach Cypryana Norwida, ostatnie przedstawienie dramatu.

Z kraju.

Wypadek w warsztatach kolejowych. W poniedziałek 1. bm. w godzinach popołudniowych zdarzył się w warsztatach kolejowych w Przemyślu wypadek, który tylko cudem — o ile cuda te istnieją — skończył się bez następstw. Oto kiedy robotnicy z okazyi pierwszego gremialnie wyszli po odbiór pensyi, nagle zerwała się z konsoli w ruchu będąca transmisya (ciężkie koło o szerokim obwodzie) i runęła całym ciężarem na ziemię. Jest to transmisya tzw. maszyny freskowej. Transmisya padając pękła. Szczęście, że nikogo nie było w warsztacie, bo kto wie ile ofiar w ludziach byłby kosztował upadek takiego ciężkiego koła, gdyby robotnicy byli wówczas pracowali.

Wina tego wypadku spada na naczelnictwo warsztatów. P. Ludwik Bartelmus ma obowiązek wykonywania ścisłej kontroli i doglądania pojedynczych działów warsztatowych! Powały są tam zmurszałe, porysowane z powodu starości, maszyny niepewne ale co to wszystko znaczy dla p. Bartelmusa, który więcej pilnuje polityki niż obowiązków zawodowych. Że tam czasem życie robotnika wisi na włosku i o śmiertelny wypadek nie trudno, to nic! P. Bartelmus znajdzie żywych robotników na miejsce ofiar...

Oszust klerykiem. Od roku 1904 włóczy się po całej Europie zagadkowy oszust, podobny do tych ptasków, które ani nie sieją, ani nie orzą, a żyją wcale dostatnio. Oszust przedstawia się wszędzie jako katolicki kleryk, najczęściej zalicza siebie do Dominikanów lub Bernardynów, i wyłudza od ludzi i kleru datki, za co też był już karany w rozmaitych krajach. Pomimo wszelkich wysiłków, władzom nie udało się dotychczas stwierdzić jego nazwiska. On sam początkowo podawał, iż nazywa się Jan Tarnowski, a pochodzi z Warszawy. Pod tem nazwiskiem odsiedział w Strassburgu karę za oszustwo i włóczęgostwo.

Następnie wyjechał do Francyi, gdzie operował przez dłuższy czas ku większej chwale swojej duchownej sukienki, a pożytkowi kieszeni. W jednej miejscowości francuskiej skradł pewnemu proboszczowi jego dokumenta i odtąd przybrał sobie nazwisko okradzionego. Niestety, rzekomego Ernesta Guynota, urodzonego w Ajaccio na Korsyce, przytrzymano znowu za oszustwo.

Niedawno oszust-kleryk wpadł w ręce policyi wiedeńskiej i tej się przedstawił jako Jan Tarnowski, rodem z Milatyc w powiecie lwowskim. Na tej podstawie policya wiedeńska odstawiła go w drodze szupaśnicznej do Milatyc, skąd jednak zbiegł w niewiadomym kierunku. Ten sprytny oszust kierykalny liczy lat 28, a jest tak skromny, że swoje właściwe nazwisko starannie ukrywa przed światem. Policya ma z nim niemało kłopotu, którego on zmniejszyć jej wcale nie chce. I dalej, ciesząc się wolnością, naciąga ludzi na drobne sumy, pomagając im tem samem do spełniania dobrych uczynków.

Z zaboru rosyjskiego.

6 wyroków śmierci. Sąd wojenny na posiedzeniu onegdajszem rozpoznawał sprawę o zabójstwo rotmistrza żandarmów, Michajłowa, dokonane w dniu 4 marca r. b. w Radomiu. Oskarżono: Stanisława Domańskiego (28 lat) i Juliana Łuszczyńskiego (24 lat), o zaprojektowanie zabójstwa (udział intelektualny). Maryana Muszalskiego (24 lat), Grzegorza Garbowskiego (22 lat) i Zdzisława Jana Szenka (26 lat), o wypracowanie planu zabójstwa z namowy Domańskiego i Łuszczyńskiego i poruczenie wykonania go osobie trzeciej.

Protazego Kruczka (19 lat) o dokonanie zabójstwa z inicyatywy Domańskiego, Łuszczyńskiego i z namowy Muszalskiego, Garbowskiego i Szenka. Helenę Niewiadomską (22 lat, narzeczona Kruczka) o niedoniesienie władzy o zamachu Kruczka i dostarczenie mu broni na miejsce zamachu i strażnika ziemskiego. Eugeniusza Hjina (41 lat) o niezapobieżenie zamachowi. Niewiadomska i Hjin zostali uniewinnieni. Pozostałych 6 podsądnych skazano na śmierć.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

* **Baczność, robotnicy kuśnierscy!** Stacya płatnicza austryackiego związku rob. kuśnierskich, znajduje się w lokalu stow. „Postęp" (Krakowska 25). Wpisywać się można codzień między godz. 7 — 9 *wieczór.*

NADESŁANE.

(Za dział ten redakcya nie odpowiada).

Za treść ogłoszeń Redakcya nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności. **Ceny ogłoszeń w nagłówku.**

Drobne ogłoszenia

Za anons w „Drobnych ogłoszeniach“ liczymy za każde słowo 6 h, tytuł 20 hal.

Ważne dla Pań. Kupuję i wyrabiam włosy wyczesane, również polecam najnowsze podkładki. Fryzyer Zygmunt Lamensdorf. Kraków, Sławkowska 11.

Praktykant izraelita nie przekraczający lat 14 znajdzie umieszczenie zaraz w kantorze wymiany Józefa Lauera, Grodzka 6. Oferty listowne.

Dziewczyna do sklepu potrzebna zaraz. Wiadomość w składzie maszyn do pisania „Polonia“

Adwokat Dr Bergwerk w Drohobyczu poszukuje rutynowanego koncypienta. — Posada natychmiast do objęcia.

Towarzyszom 10% taniej! Przyjmuję wszelkie zamówienia w zakres mego fachu wchodzące, wykonywam starannie według pierwszorzędnych modeli angielskich, ceny możliwie niskie. Na prowincyę posyłam próbki i sposób brania miary. PIOTR GÓRKA, krawiec w Krakowie, Floryańska 21. 491 10

Kowal fabryczny potrzebny. Biuro techniczne Uniwersum, Basztowa l. 19.

Zdolny młody subjekt fryzyerski potrzebny w zakładzie fryzyerskim Leibowicza ul. Rakowicka l. 15.

Stróża domu któryby zarazem posługiwał w sklepie i umiał czytać, poszukuje zaraz Pamm, Zielona 3.

Panny z przynajmniej jednoroczną praktyką buchalteryjną poszukuje się do zajęcia biurowego w Krakowie. Zajęcie przez 8 godzin dziennie. Płaca początkowa kor. 60. Zgłoszenia od godz. 12 do 1 w Dziale inseratowym „Naprzodu“. 609



Do AMERYKI i KANADY
najdogodniejszy, najtańszy i najpewniejszy przewóz
Linia Cunarda

Najbliższe terminy odjazdu z TRYESTU:
„Carpathia“ 16 czerwca 1908.
„Ultonia“ 23 czerwca 1908.
„Slavonia“ 7 lipca 1908.
Z Liverpolu (największy i najwspanialszy parowiec świata):
„Lisitania“ 4/7, 25/7, 15/8, 5/9, 3/10, 24/10.
„Mauretania“ 13/6, 11/7, 1/8, 22/8, 12/9, 10/10.
Wyjaśnień udziela i karty okrętowe wydaje Schröder & Co, Tryest lub biuro podróży Austr. Lloydu, Wiedeń I., Kärtnerring. 6.

HOTEL MÜLLER
róg ulicy Dietlowskiej i Krakowskiej

poleca znane z czystości i wygody pokoje. Ceny od 1 Kor. 40 h. wzwyż. — Restauracya w miejscu. Ceny przystępne, stacya tramwajowa, widok na planty. 602 10

Dwóch zdolnych ślusarzy budowlanych znajdzie za dobrem wynagrodzeniem natychmiast stałe przyjęcie i pracę w Cieszynie. Zgłoszenia do rządowo koncesyonowanego biura pośrednictwa pracy 590 3
M. Lustiga w Cieszynie.

Poselska 15
Codzień świeży wielki wybór ciast po 6 hal. poleca Fabryka wyrobów cukierniczych prowadzona pod osobistym kierunkiem R. Pieczarki w Krakowie,
Poselska 15 koło kościoła św. Józefa.

DALMIOS
z watą „Salvesol“

Tutki cygaretowe egipskie, ozdobne — dla wybrednych smakoszy.
Palą się równo i lekko, nie czernieją, smak mają łagodny, nie spalają się szybko, wskutek tego **dym jest chłodny**, co jest wielką zaletą tutek cygaretowych.
Każdy palący tytoń chcąc uniknąć **zatrucia nikotyną**, winien palić tylko **w cygarniczkach szklanych** z watą „Salvesol“; pochłania ona nikotynę, a więc usuwa jej szkodliwe działanie.
Oryginalny pakiecik „Waty Salvesol“ wystarcza na 200—400 papierosów lub cygar. 567

10 cygarniczek szklanych 1 K 20 h.
Pakiecik waty „Salvesol“ 30 lub 60 h.
1000 tutek cygaretowych Dalmios K 3·20.

Wyroby te poleca:
Zakład przemysłowy wyrobów papierowych „NORIS“
Mr. W. Bełdowski, Kraków 6.

Dom zamieni się panu w piekło,

dopóki nie będzie zupełnie wolny od robactwa. Patentowane mydło „FICHTENIN“ zabija szybko i pewnie pluskwy, stonogi i świerszcze z zarodkami. „FICHTENIN“ używa się też z najlepszym skutkiem przeciw osom, komarom i moskitom.

Wolne od trucizny pod gwarancyą! Wszędzie jest do nabycia!

Fabryka „Fichtenin“ Karola Ebela i Sp., stow. zarejestr. z ogr. poręką w Opawie. 171

BYT BACZNOŚĆ!!!

ZAPEWNIONY ma każdy u nas i łatwo zarabia **koron 18 do 25 tygodniowo** bez względu na płeć, wiek lub oddalenie.
Bliższych informacyi udziela:
„BYT“ Przedsiębiorstwo fabryczne wyrobów trykotowych we Lwowie, ul. Krasickich l. 14.

ROWERY



Model 1908 K 105. Płaszcze, węże gumowe oraz wszelkie części składowe najtaniej. Płyn do niklowania.
Nadto najtańsze i najlepsze **maszyny do szycia**
Wysyłka za zaliczką, raty wykluczone. — Cennik darmo. 534
JÓZEF LANDAU, Wiedeń IX, Fechtergasse 4 N.

SWOSZOWICE
Zdrój siarczany i Zakład kąpielowy

stacya kolei żelaznej, 8 kilometrów od Krakowa.

Nowonabywca osuszył park i odnowił gruntownie wszystkie budynki: tak łazienki jak domy mieszkalne i restauracyę. Kuchnia i restauracya, pod ścisłym nadzorem lekarskim.

Środki lekarskie: Kąpiele siarczane, kąpiele borowinowe, kąpiele z dodatkiem kwasu węglowego, picie wód siarczanych i innych lekarskich wód naturalnych i sztucznych.

Wskazania: Gościec (reumatyzm) mięśni i stawów, wypociny przewlekłe, obrzęki bolesne po zwichnięciach lub złamaniach. Choroby nerwowe, nerwice, porażenia, bóle. Przewlekłe choroby kobiece. Zołzy i próchnienia kości. Kiła w późniejszych okresach zatrucia rtęcią lub ołowiem. Choroby skórne.

Rozrywki i wycieczki: Siedm razy dziennie przybywają pociągi kolei żelaznej z Krakowa i tyleż razy z Kalwaryi, oprócz tego utrzymują komunikacyę z Krakowem omnibusy. Wycieczki do muzeów, sal koncertowych i teatralnych w Krakowie. Wycieczki do Tyńca, Bielan, Swiątnik, Wieliczki itd. Zebrania towarzyskie, koncerta zabawy itd. W sali bilard, czytelnia gazet.

Ceny mieszkań: od 1 do 4 koron dziennie.
Kąpiele siarczane 1·—, 1·50 i 2·—, Kor. Kąpiel borowinowa cała wraz z oczyszczającą 4 korony, częściowa 1—2 koron.

Lekarz zakładowy: Prymaryusz Dr Józef Bogdanik, kawaler orderu Franciszka Józefa.
Wszelkich wyjaśnień udziela zarząd zdrojowy.
Sezon trwa od początku czerwca do 30 września. 584

Zawiadamiam Szanowną Publiczność
iż otworzyłem 539 10
Handel kolonialny i delikatesów
wraz z Restauracyą i Piwiarnią okocimską
Ciepłe i zimne przekąski. Pokoje do śniadań.
Zyg. Jakóbowicz
przy ul. Zygmunta Augusta (róg ul. Lubicz).

MAGAZYN NOWOSCI
Stradom 2 (vis-a-vis Hotelu Royal).

Laski. Paski damskie. Krawaty.
Przybory toaletowe. Wyroby skórzane.
Parasole. Bielizna męska. Necessery.
Figury. Kufry. **Ceny niskie** **Rękawiczki. Walizki.**
Prezenty ślubne.
585 12 **R. Schönberg.**

Zjednoczone austryackie akcyjne towarz. żeglugi parowej
„AUSTRO AMERICANA“



Jeneralna ajencya dla Galicyi i Bukowiny oraz Zastępstwo austr. i p. n. LLOYDU
GOLDLUST i S-ka
Kraków, ul. Lubicz l. 8.

Jedyne towarzystwo żeglugi upoważnione reskryptem ministeryalnym z dnia 30 kwietnia 1901 do l. 2190 do ustanawiania ajentów i reprezentantów we wszystkich miejscowościach Austryi.
Regularna i bezpośrednia komunikacya
z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.
Trzymajmy się zasady: „swój do swego“. Kto więc chce jechać niech się uda tylko do firmy krajowej:
Jeneralna Ajencya dla Galicyi i Bukowiny i sprzedaż kart okrętowych **GOLDLUST i Ska** Kraków, Lubicz 7, naprzeciw dworca kolejowego. — Lwów, ul. Na Błonie 2. — Czerniowce, Brody, Nadbrzezie, Podwołoczyska, Szczakowa, oraz wszystkie prowincyonalne ajencye. 34

Nowość! **Renaissance** Nowość!
Nowo i z wielkim komfortem została otwarta
Restauracya i kawiarnia
ul. Grodzka l. 49.

Kuchnia smaczna, codzień świeże zakąski, **piwo Pilzneńskie i Bawarskie.** Obsługa a la minut.
Codziennie koncert znakomitej orkiestry salonowej, z udziałem kilku solistów, pod dyrekcyą znanego kapelmistrza p. Sellera. 515

Do
AMERYKI i KANADY
LINIĄ KUNARD najszybciej 595
Wyjaśnień udziela bezpłatnie
LINIA KUNARD we Lwowie, ulica Grodecka L. 99.

HOTEL LONDYŃSKI
Stradom 11.

Restauracya w specyalnie urządzonym na lato **ogrodzie** opatrzonym werandami. — Potrawy oraz napoje smaczne i zdrowe. — Ceny przystępne. 577
S. Wasserlauf.

Jedynie prawdziwym jest tylko
THIERRY'EGO BALSAM
z zieloną marką ochronną **ZAKONNICY.**
Najmniejsza wysyłka 12/2 lub 6/1 albo 1 patent. flaszka familijna do podróży **koron 5** — opakowanie darmo.
THIERRY'EGO maść centyfoliowa
Najmniejsza wysyłka 2 słoiki k. 3·60, — opakowanie darmo
Uznane wszędzie jako **najlepsze środki domowe** przeciwko dolegliwościom żołądkowym, zgadze, kurczom, zaflegmieniu, zapaleniu, **kontuzyi i t. p.**
Zamówienia lub przesyłki pieniężne należy adresować:
A. THIERRY, Apteka pod Aniołem stróżem, Pregrada obok Rohitsch.
Skład we wszystkich aptekach.

J. MESSER
w Krakowie przy ul. Szewskiej l. 1
poleca eleganckie i trwałe
Obuwie męskie, damskie i dziecinne.
w wielkim wyborze z najlepszych fabryk czeskich i wiedeńskich, po cenach nader **niskich i stałych.** Wyrób tylko ręczny. 580

Całkiem darmo!!!
5000 zegarków z łańcuszkami.
Darmo!! Darmo!!



Z okazyi cesarskiego jubileuszu i celem reklamy dla naszych nowo wykonanych jako też celem rozpowszechnienia ilustrowanego katalogu może każdy **otrzymać darmo** niezwykle piękny zegarek nowy **srebrny Anker-Remontoir z łańcuszkiem.** Prosimy o nadesłanie nam swego adresu z dołączeniem 1 Kor. (także w markach pocztowych) na porto i koszta przesyłki do **domu eksportowego zegarków „Famos“, Wien, XVI/2 Postfach 31.** Za pobraniem kosztuje 1 K 70 hal.

Zadziwiająca nowość!

Przez używanie pod gwarancyą nieszkodliwego i nie grożącego niebezpieczeństwem
PROSZKU DO PRANIA „PERESAM“
(żaden proszek mydlany do prania) osiąga się białą jak śnieg bieliznę bez uszkodzenia jej. Nacieranie i tarcie zbyteczne. Wystarczy jednorazowe wygotowanie.
Oszczędza pracę czas i pieniądze. Jedna próba przekona, że coś lepszego nie istnieje.
Paczka „Peresam“ kosztuje 30 hal.
Uznania od kół konsumentów: „Pański Peresam“ nie wystarczy pochwalić tylko z względu na jego wspaniałe działanie. Kto dziś pańskiego „Peresamu“ nie używa, działa nierozsądnie przeciw sobie samemu. Otylia Dworacek, Berno.
Przedewszystkiem przyjm Pan moje najszczersze podziękowanie za swój wspaniały wynalazek „Peresam“, który mojej rodzinie oszczędził cały dzień prania, mogę najlepiej polecić. Jan Nowotny, Zditz.
Składy w Krakowie:
Reim i sp., Rynek, Sal. Fertig, Stradom 17, Helena Wolfgang, Mikołajska 9. Abraham Schamroth, ulica Bożego Ciała 20, Maurycy Kreisler, Grodzka 31.
Składy w Podgórzu:
Jakób Goldberg, Krakowska 3, Zygmunt April, Rynek.
Do miejscowości, w których nie ma składów, posyłam franco trzy paczki na próbę za nadesłaniem z góry 1 korony.
Antoni Kasal, Król. Winohrady (Czechy) 483

Model 1908 r.

jest pierwszorzędnem, eleganckiem, silnem, nadzwyczaj lekko idącem kołem, na najdłuższe wycieczki. Gwarancya na 2 lata. Jako najlepszy wyrób nie boi się żadnej konkurencyi i kosztuje K 96 z opłaconą przesyłką do każdej stacyi kolejowej. Lepsze marki „Atilla“, „Premier“, „Waffen“, po oryg. cenach. Używane rowery, wyborowe, nowej konstrukcyi K 46, 54, 64. Wysyłka za zaliczką po otrzymaniu zadatku K 15. Płaszcze K 5, 6, 8. Węże K 4, 5. — Nowość! **Płyn do niklowania** dla cyklistów **niezbędny** K 1·70.
Stanisław Rundbakin,
Wiedeń, IX., Grünetorgasse 23 N. Odsprzedającym wysoką prowizyę. Cennik bezpłatnie. 611



Roskopf Patent. męski ankr Remontoir bardzo dobrze idący złr. 1·60, z portretem Kościuszki, Mickiewicza najlepszy złr. 2·—. Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie katalog ilustrowany.najnowszy zegarków, zegarków,wyrobów jubilerskich z chińsk. srebra, z prawdziwego srebra, towarów muzycznych i. t. d.
SINA PELZ
Kraków, ul. św. Gertrudy 29 70.

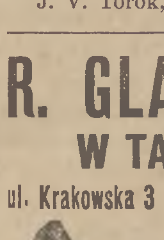


Piękny biust.



Dobrze rozwinięty biust w przeciągu **2 miesięcy** można dostać zapomocą 548
Pilules Orientales
(pigułki oryentalne) jedyne, które rozwijają i wzmacniają piersi, nadają biustowi kobiecemu wdzięczną pełnię, nie szkodząc zdrowiu. Pod gwarancyą wolne od arszeniku. **Uznane przez lekarskie powagi.** Absolutna dyskrecya. Pudełko z przepisem użycia franko za przedniem nadesłaniem 6 K 45 h. albo za pobraniem 6 K 75 h.
J. Ratié, aptekarz w Paryżu.
SKŁADY: w Pradze: Fr. Vitek i Sp. Wassergasse 10; **Budapeszt:** aptekarz J. V. Török, Kiraly Utcza 12.

R. GLANZBERG
W TARNOWIE
ul. Krakowska 3 (naprzeciw gł. poczty)



poleca gramofony marki „Anker“, wielki wybór płyt najnowszych zdjęć, maszyny do szycia, rowery i części składowe po cenach fabrycznych. Reperacye wykonuje się szybko i dokładnie.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Stowarzyszenia, iż ogród w Czarnej Wsi l. 39. t. zw.
Ogród ludowy
odnowiłem i znacznie rozszerzyłem. Prócz tego wybudowałem pawilon odpowiedni bądźto na zabawy z tańcami, bądźteż na przedstawienia amatorskie. Równocześnie zaznaczam, że zabawy przyjmuję bezpłatnie. Oglądać ogród i pawilon można codziennie i o każdej porze. Licząc na dogodność warunków, spodziewam się, że Szan. Stowarzyszenia zechcą urządzać zabawy w „Ogrodzie ludowym“.
Kręgielnia codziennie otwarta.
Kreślę się
Goldberg.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Odpowiedzialny redaktor: Gustaw Alojzy Tits. Z drukarni Władysława Teodorczuka w Krakowie, ul. Filipa 11 (Telefon Nr. 710).